

20 XI 2017

« Drogi Piotrze,

**Czytam, czytam i się rozkoszuję każdą linijką z Waszych listów. Czytam powoli, tak jak się je deser albo pije doskonałego szampana. Chcę aby tej lektury starczyło mi na jak najdłuższy czas. Aby zapamiętać każdą myśl tam zawartą i przyswoić sobie Twoje oceny jako krytyka sztuki, literatury czy np. filmu, bo naprawdę Twoje przemyślenia są warte głębszej analizy. Listy te zaskakują mnie nie tylko głębią waszych rozważań ale także zaskakuje mnie Twoja wielka skromność. Na taką szczerość w odsłanianiu Waszych najbardziej intymnych i osobistych tematów może tylko pozwolić sobie ktoś, kto ma dystans do siebie i nie musi coś ubarwiać aby lepiej wypaść w oczach czytelników. Fakt ten niezwykle mnie ujął. Szczerość i prawda bieżąca z każdego listu.**

**A w ogóle to pomyślałam sobie, że taka książka, podobnie jak Biblia, mogłaby leżeć w każdym hotelu do podczytywania przez przygodnych gości. O ileż mądrzej się budziłoby się następnego ranka.**

**GRATULUJE i serdecznie dziękuję za tę prawdziwą intelektualną ucztę jaką mi podarowałaś zarówno tą książką jak i też swoją prelekcją w MPIKU!**

Zaluję, że Ania nie mogła Ciebie zobaczyć

Sciskam Was bardzo, bardzo serdecznie,

Hanka »